

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie D. S.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 29 kwietnia 2025 r.

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2025 r., sygn. II AKzw 64/25 o przekazanie rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2024 r., sygn. XI Kow 1851/24 w przedmiocie warunkowego zwolnienia, innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 marca 2025 r., sygn. II AKzw 64/25 Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, uzasadniając to niemożliwością utworzenia do rozpoznania przedmiotowej sprawy składu sądu niezawisłego i bezstronnego w wymiarze obiektywnym, z uwagi na pomijanie grupy sędziów tego Sądu Apelacyjnego, w tym sędziego referenta tej sprawy, w losowaniu wszystkich spraw należących do właściwości tego sądu, co czyni ten przydział nie losowym a arbitralnym i pozornym, naruszającym dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny.

Argumentacja Sądu występującego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. oparta na okolicznościach dotyczących problemów natury organizacji pracy sędziów, związanych z przydziałem spraw poszczególnym sędziom, a nie na okolicznościach dotyczących możliwości obiektywnego rozpoznania przez wyznaczonego sędziego przydzielonej mu konkretnej sprawy, zmierza w sposób niewątpliwy do wypaczenie istoty art. 37 k.p.k.

Podnieść również należało, że w wystąpieniu w trybie art. 37 k.p.k. sędzia ponownie zakwestionował obowiązujący podział czynności sędziowskich w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, nie wykorzystując wskazanej mu w zarządzeniu sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2025 r., sygn. II AKo 95/25 drogi postępowania dla dochodzenia roszczeń związanych ze wskazanym podziałem czynności, co wzmacnia argumentację o niezasadności wystąpienia o przekazanie rozpoznania tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie konkretnej sprawy, która wpłynęła do tego sądu, w gestii tego sądu, sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Takich przekonujących sytuacji uzasadniających skorzystanie z instytucji z art. 37 k.p.k., Sąd wnioskujący nie wykazał.

Wskazać należało, że przekazanie sprawy będzie możliwe, gdy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości cały sąd miejscowo właściwy jest nieodpowiedni do rozpoznania konkretnej sprawy. Taka sytuacja w tej sprawie nie została ustalona. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że cały Sąd Apelacyjny w Warszawie znalazł się w sytuacji, która pozwalałaby na uznanie, iż bezstronności wszystkich sędziów tego sądu budzi poważne wątpliwości, skutkujące koniecznością, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, przekazania rozpoznania tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W końcu wskazać należało, że z uwagi na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k., zbyt szerokie i swobodne jej stosowanie, zwłaszcza

przy uwzględnieniu takiej argumentacji jak podniesiono w wystąpieniu sądu, może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* tego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, ale i całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00, Prok. I Pr. 2001, nr 1, poz.9). Takiej interpretacji tej instytucji Sąd Najwyższy zaakceptować nie może.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł]